

Sygn. akt XII K 66/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 sierpnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie w XII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Beata Najjar

Ławnicy: Elżbieta Wójcik

Grzegorz Tobiasz

Protokolant: Mirosław Grzęda, Izabela Sikorska, Emil Karwowski

w obecności Prokuratora Piotra Romaniuka, Edyty Zwolińskiej, Sławomira Mycela,

przy udziale oskarżyciela posiłkowego adw. T. F. kuratora małoletniej pokrzywdzonej A. W. (1),

po rozpoznaniu w dniach: 1 czerwca 2021 r., 17 czerwca 2021 r., 8 lipca 2021 r., 19 października 2021 r., 16 grudnia 2021 r., 15 lutego 2022 r., 17 maja 2022 r., 28 czerwca 2022 r., 27 lipca 2022 r.,

sprawy **J. W.**, syna Z. i M. z domu D., urodzonego w dniu (...) w W.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 23 lipca 2019 r. do 19 lutego 2020 r. w P. znęcał się fizycznie nad swoją kilkumiesięczną córką A. W. (1) w ten sposób, że uderzał ją rękoma po całym ciele powodując w dniu 23 lipca 2019 r. obrażenia w postaci urazu głowy, rozległego krwawienia podpajęczynówkowego wzdłuż sierpu mózgu, namiotu mózdzku przy obu płatach ciemieniowych po stronie lewej przechodzących na kość czołową, rozległego obrzęku mózgowia, skutkujących powstaniem choroby realnie zagrażającej życiu małoletniej i jej ciężkie kalectwo, następnie powodując w dniu 2 stycznia 2020 r. złamanie kości piszczelowej lewej goleni, a w dniu 19 lutego 2020 r. złamanie dystalnego odcinka kości udowej prawej z ugięciem odłamu dystalnego ku tyłowi ok. 39 stopni, co skutkowało rozstrojem zdrowia na czas powyżej 7 dni, tj. o czyn z art. 207 § 1a k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

orzeka

- oskarżonego J. W. w ramach zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu uznaje za winnego tego, że w dniu 23 lipca 2019 r. w P. nie zachował należytej ostrożności wymaganej przy opiece nad swoją pięcioletnią córką A. W. (1), wskutek czego dziecko wypadło mu z rąk na podłogę i doznało urazu głowy ze złamaniem obu kości ciemieniowych po stronie lewej, przechodzących na kość czołową, krwawieniem pod opony miękkie mózgu i stłuczeniem tkanki mózgowej, dołączającym się obrzękiem mózgu i upośledzeniem widzenia, co skutkowało powstaniem choroby realnie zagrażającej życiu; uznaje, że czyn ten wyczerpał dyspozycję art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 2 k.k. i z mocy art. 156 § 2 k.k. wymierza oskarżonemu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,
- na mocy art. 63 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w okresach od dnia 28 lipca 2019 r. godz. 04:15 do dnia 29 lipca 2019 r. godz. 14:25 i od dnia 20 sierpnia 2020 r. godz. 19:00 do dnia 1 czerwca 2021 r.,
- zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 (trzystu) złotych, tytułem opłaty, pozostałe koszty postępowania przejmują na Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	XII K 66/21	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1. USTALENIE FAKTÓW			
1.1. Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	J. W.	oskarżonego J. W. w ramach zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu uznano za winnego tego, że w dniu 23 lipca 2019 r. w P. nie zachował należytej ostrożności wymaganej przy opiece nad swoją pięcioletnią córką A. W. (1), wskutek czego	

		<p>dziecko wypadło mu z rąk na podłogę i doznało urazu głowy ze złamaniem obu kości ciemieniowych po stronie lewej, przechodzących na kość czołową, krwawieniem pod opony miękkie mózgu i stłuczeniem tkanki mózgowej, dołączającym się obrzękiem mózgu i upośledzeniem widzenia, co skutkowało powstaniem choroby realnie zagrażającej życiu; uznaje, że czyn ten wyczerpał dyspozycję art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 2 k.k.</p>	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
<p>W dniu 23 lipca 2019 r. między godziną 16 a 17 J. W. przebywał wraz z A. W. (2) i pięcioletnią córką A. W. (1) w mieszkaniu w P..</p> <p>A. W. (2) przygotowywała w kuchni obiad i posiłek dla dziecka. W pomieszczeniu był włączony okap. Oskarżony w tym czasie przebywał w pokoju i opiekował się córką.</p> <p>J. W. wziął dziecko na ręce, trzymając córkę w lewej ręce, na wysokości stawu barkowego, prawą rękę miał wolną. W pewnym momencie dziecko wierzgnęło, wywinęło się na zewnątrz ręki i upadło klatką</p>	<p>wyjaśnienia J. W.</p>	<p>t. I, k. 68-70, t. II, k. 261-264, 272-274, t. IV, k. 683-687, t. VI, k. 992</p>	

piersiową na podłozę, uderzając najpierw głową a następnie tułowiem o podłogę. Dziecko zaczęło płakać.

A. W. (2) słysząc z kuchni, że dziecko płacze, zapytała J. W. czy wszystko jest w porządku. Oskarżony potwierdził i zaczął uspokajać córkę.

W związku z tym, że w kolejnych dniach stan zdrowia A. W. (1) uległ zmianie, dziecko płakało, i zwracało pokarm, w dniu 26 lipca 2019 r. A. W. (2) i J. W. udali się z córką do przychodni (...) w P., celem zbadania dziecka. Podczas wizyty lekarz nie zbadał i nie obejrzał A. W. (1), zalecił zmianę mleka i wypisał receptę na leki. W karcie zdrowia dziecka z dnia 26 lipca 2019 r. zapisano wizytę bez dziecka. Po pewnym czasie A. W. (2) ponownie udała się do tego samego lekarza po receptę na mleko.

W dniu 27 lipca 2019 r. w związku z tym, że stan zdrowia A. W. (3) uległ znacznemu pogorszeniu, oskarżony i A. W. (4) udali się z córką do Szpitala (...) w W..

Z karty informacyjnej leczenia szpitalnego z dnia przyjęcia wynika, że dziecko trafiło do oddziału intensywnej opieki medycznej w stanie ciężkim. Badanie CT głowy wykazało cechy rozległego świeżego

<p>krwawienia podpajęczynówkowego wzdłuż sierpa mózgu, namiotu mózdzku przy obu płatach ciemieniowych, skroniowych i czołowych; cechy ukrwotocznionego stłuczenia płatów czołowych; złamanie obu kości ciemieniowych po stronie lewej przechodzące na kość czołową. Zaobserwowano zasinienia na skórze głowy i brzucha.</p> <p>W zapisie w karcie informacyjnej, sporządzonej w kolejnym dniu, tj. 28 lipca 2019 r. widnieje zapis, że zaobserwowano u dziecka zasinienia na skórze głowy, twarzy, brzucha i pleców.</p> <p>W trakcie wywiadu lekarskiego oskarżony i A. W. (2) zaprzeczyli aby ich córka uderzyła się bądź uległa wypadkowi.</p> <p>W dniu 28 lipca 2019 r. J. W. został zatrzymany, w związku z zawiadomieniem złożonym przez lekarza ze szpitala.</p> <p>Po zatrzymaniu J. W. przyznał, że podczas sprawowania opieki nad córką, upuścił dziecko na podłogę.</p>			
<p>zeznania A. W. (2)</p>	<p>t. I, k. 58-59, t. II k. 209-211, t. IV, k. 687-693, t. V, k. 745-746</p>		

zeznania I. W. (1)	t. I, k. 22-23, t. II, k. 206-207, t. IV, k. 694-696		
zeznania P. K.	t. V, k. 740		
częściowe zeznania R. P.	t. I, k. 145-146, t. V, k. 743-745		
karta zdrowia dziecka	t. I, k. 126v		
zeznania Z. W.	t. II, k. 294-297, t. IV, k. 697-698		
karta informacyjna	k. 91, 93		
karta informacyjna (...)	t. I, k. 119-120		
opinia i uzupełniająca opinie zespołu biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej (...)	t. II, k. 230-247, t. III, k. 529-532, t. V, k. 808-812, t. 836-839, t. VI, k. 925-930		
opinia sądowo – lekarska	t. I, k. 46-47		
zeznania K. J.	t. I, k. 81-82		
Postanowieniem Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 6 września 2019 r. w sprawie o sygn. III Nsm 770/19 do sprawowania pieczy zastępczej nad dzieckiem powołano babkę I. W. (1). Po opuszczeniu szpitala przez A. W. (1) w dniu	postanowienie Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 6 września 2019 r. w sprawie o sygn. III Nsm 770/19	t. I, k. 170	

11 września 2019 r., I. W. (1) wprowadziła się do mieszkania A. W. (2) i J. W.. Od tego momentu opiekę nad dzieckiem sprawowały wyłącznie babka i matka dziecka, oskarżony nigdy nie pozostawał sam na sam z córką, a czynności przy dziecku zawsze wykonywał pod nadzorem.

W październiku 2019 r. J. W. wyprowadził się od partnerki A. W. (2) do swoich rodziców i od tego momentu wyłącznie odwiedzał rodzinę.

W dniu 2 stycznia 2020 r. rozpoznano u A. W. (1) złamanie kości piszczelowej lewej nogi.

W dniu 19 lutego 2020 r. stwierdzono u A. W. (1) złamanie dystalnego odcinka kości udowej prawej z ugięciem odłamu dystalnego ku tyłowi ok. 39 stopni.

J. W. został zatrzymany w dniu 20 sierpnia 2020 r.

Aktem oskarżenia z dnia 29 marca 2021 r. J. W. został oskarżony o to, że w okresie od 23 lipca 2019 r. do 19 lutego 2020 r. w P. znęcał się fizycznie nad swoją kilkumiesięczną córką A. W. (1) w ten sposób, że uderzał ją rękoma po całym ciele powodując w dniu 23 lipca 2019 r. obrażenia w postaci urazu głowy, rozległego krwawienia podpajęczynówkowego

<p>wzdłuż sierpu mózgu, namiotu mózdzku przy obu płatach ciemieniowych po stronie lewej przechodzących na kość czołową, rozległego obrzęku mózgowia, skutkujących powstaniem choroby realnie zagrażającej życiu małoletniej i jej ciężkie kalectwo, następnie powodując w dniu 2 stycznia 2020 r. złamanie kości piszczelowej lewej nogi, a w dniu 19 lutego 2020 r. złamanie dystalnego odcinka kości udowej prawej z ugięciem odłamu dystalnego ku tyłowi ok. 39 stopni, co skutkowało rozstrojem zdrowia na czas powyżej 7 dni, tj. o czyn z art. 207 § 1a k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.</p>			
<p>wyjaśnienia J. W.</p>	<p>t. I, k. 68-70, t. II, k. 261-264, 272-274, t. IV, k. 683-687, t. VI, k. 992</p>		
<p>zeznania A. W. (2)</p>	<p>t. I, k. 58-59, t. II k. 209-211, t. IV, k. 687-693, t. V, k. 745-746</p>		
<p>zeznania I. W. (1)</p>	<p>t. I, k. 22-23, t. II, k. 206-207, t. IV, k. 694-696</p>		
<p>opinia i uzupełniające opinie zespołu biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej (...)</p>	<p>t. II, k. 230-247, t. III, k. 529-532, t. V, k. 808-812, t. 836-839, t. VI, k. 925-930</p>		

opinia i uzupełniająca opinia z zakresu farmacji i farmakologii	t. VI, k. 949-976, 991-991v	
zeznania P. P. - B.	t. II, k. 317-320, t. IV, k. 717-718	
zeznania A. K.	t. II, k. 283-286, t. IV, k. 718-720	
zeznania K. A. (uprzednio T.)	t. I. k. 142-143, t. IV, k. 715-717	
dokumentacja medyczna z dnia 19 lutego 2020 r.	t. I, k. 174-177, 179-197a	
sprawozdania z nadzoru nad rodziną zastępczą	t. III, k. 406, 407, 420, 422, 431, 433, 444, 446, 481, 483, 485	
opinie co do zasadności dalszego pobytu dziecka	t. III, k. 409-410, 435-439	
ocena sytuacji dziecka	t. III, k. 411, 440-443, 456-458	
1.2. Fakty uznane za nieudowodnione		
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)-
1.2.1.	J. W.	oskarżonego J. W. w ramach zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu

		<p>uznano za winnego tego, że w dniu 23 lipca 2019 r. w P. nie zachował należytej ostrożności wymaganej przy opiece nad swoją pięcioletnią córką A. W. (1), wskutek czego dziecko wypadło mu z rąk na podłogę i doznało urazu głowy ze złamaniem obu kości ciemieniowych po stronie lewej, przechodzących na kość czołową, krwawieniem pod opony miękkie mózgu i stłuczeniem tkanki mózgowej, dołączającym się obrzękiem mózgu i upośledzeniem widzenia, co skutkowało powstaniem choroby realnie zagrażającej życiu; uznaje, że czyn ten wyczerpał dyspozycję art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 2 k.k.</p>	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
W okresie od 23 lipca 2019 r. do 19 lutego 2020 r. w P. J. W. znęcał się fizycznie nad swoją kilkumiesięczną córką A. W. (1) w ten sposób, że uderzał ją rękoma po całym ciele powodując w dniu 23 lipca 2019 r. obrażenia w postaci urazu głowy, w dniu 2 stycznia 2020 r. złamanie kości piszczelowej lewej nogi, w dniu 19 lutego 2020 r. złamanie dystalnego odcinka kości udowej prawej z ugięciem odłamu	wyjaśnienia J. W.	t. I, k. 68-70, t. II, k. 261-264, 272-274, t. IV, k. 683-687, t. VI, k. 992	

dystalnego ku tyłowi ok. 39 stopni.			
zeznania A. W. (2)	t. I, k. 58-59, t. II k. 209-211, t. IV, k. 694-696, t. V, k. 745-746		
zeznania I. W. (1)	t. I, k. 22-23, t. II, k. 206-207, t. IV, k. 687-693		
zeznania Z. W.	t. II, k. 294-297, t. IV, k. 697-698		
zeznania K. A.	t. I. k. 142-143, t. IV, k. 715-717		
sprawozdania z nadzoru nad rodziną zastępczą	t. III, k. 406, 407, 420, 422, 431, 433, 444, 446, 481, 483, 485		
opinie co do zasadności dalszego pobytu dziecka	t. III, k. 409-410, 435-439		
ocena sytuacji dziecka	t. III, k. 411, 440-443, 456-458		
2. Ocena DOWODÓW			
2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.1.	wyjaśnienia J. W. (t. I, k. 68-70, t. II, k. 261-264, 272-274, t. IV, k. 683-687, t. VI, k. 992)	<ul style="list-style-type: none"> nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, 	

- w postępowaniu przygotowawczym oskarżony wyjaśnił że w czasie zdarzenia trzymał dziecko w lewej ręce, na wysokości stawu barkowego, prawą rękę oskarżony wykonywał inne czynności. Dziecko wierzgnęło, wywinęło się na zewnątrz ręki i spadło prosto na podłogę klatką piersiową do podłoża. Prawdopodobnie najpierw uderzyło tułowiem, potem głową. Oskarżony podniósł dziecko, uspokoił i zaczął karmić. Dziecko było bezpośrednio po kąpiel, nasmarowane oliwką, miało na sobie jedynie pieluchę,
- w postępowaniu sądowym oskarżony wyjaśnił, że około godz. 16-17 poszedł kąpać dziecko. Zazwyczaj sam kąpał córkę. Następnie oskarżony założył dziecku pampersa i nasmarował oliwką. Wcześniej oskarżony przyniósł do pokoju butelkę z wodą i mleko w proszku. W czasie gdy oskarżony miał dziecko na rękach, zaczął przygotowywać jedzenie. Wtedy upuścił dziecko na podłogę. W tym

samym czasie partnerka oskarżonego była w kuchni i nie słyszała upadku. Dziecko po upadku chwilę płakało, później się uspokoiło

- oskarżony nie przypuszczał, że upadek może spowodować takie obrażenia i dlatego nie udał się do lekarza i nie powiedział partnerce o zdarzeniu. U dziecka nie było widać żadnych obrażeń, dopiero później pojawiło się zasinienie na skroni,
- następnego dnia po zdarzeniu pojawił się problem związany z nieprzyjmowaniem pokarmu. W związku z tym oskarżony i A. W. (2) udali się z dzieckiem do pediatry. Lekarz nie zbadał dziecka i z powodu braku poprawy udali się z dzieckiem do szpitala. Po badaniach okazało się, że dziecko ma obrzęk mózgu. Dziecko trafiło na OIOM,
- nie ma wiedzy w jaki sposób doszło do złamania nóg dziecka, ponieważ nie mieszkał wtedy z partnerką i dzieckiem. Oskarżony

wyprowadził się od partnerki do rodziców w październiku 2019 r. i wtedy tylko odwiedzał córkę.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w tej części, w której przyznał się do upuszczenia dziecka, a które korespondowały w szczególności z zeznaniami świadka A. W. (2), obecnej w mieszkaniu podczas zdarzenia, a także zeznaniami P. K., któremu oskarżony jako pierwszy zrelacjonował przebieg zdarzenia. Nie sposób jednak dać wiary tej części wyjaśnień oskarżonego, która zmieniała się na kolejnych etapach postępowania i dotyczyła opisu całego zdarzenia. Całkowicie sprzeczna z zeznaniami A. W. (2) pozostawała podana przez oskarżonego okoliczność, że w chwili upadku jednocześnie trzymał dziecko i przygotowywał jedzenie, albowiem pokarm dla dziecka przygotowywała w tej samej chwili A. W. (2) i właśnie w tym celu udała się do kuchni. Nie można także dać wiary wyjaśnieniom oskarżonego, że przed zdarzeniem wykąpał dziecko, a następnie nasmarował oliwką, ponieważ z zeznań A. W. (2) wynika, że oskarżony nigdy nie kąpał dziecka sam, natomiast sama czynność kąpiei

		<p>wykonywana była przez rodziców przed snem, a nie w godzinach popołudniowych.</p> <p>W ocenie Sądu, wyjaśnienia oskarżonego w zakwestionowanym przez Sąd zakresie były wyrazem obranej przez niego linii obrony, wynikającej z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną.</p>	
1.1.1.	<p>zeznania A. W. (2)</p> <p>(t. I, k. 58-59, t. II k. 209-211, t. IV, k. 687-693, t. V, k. 745-746)</p>	<ul style="list-style-type: none"> • w dniu zdarzenia, poszła do kuchni przygotowywać mleko dla dziecka i zrobić obiad, a oskarżony w tym czasie opiekował się córką. Świadek nagle usłyszała, że dziecko zaczęło płakać, ale oskarżony stwierdził, że wszystko jest w porządku i uspokoił dziecko. • w dniu 25 lipca 2019 r. zauważyła u córki niepokojące objawy związane z przyjmowaniem pokarmu. <p>Następnego dnia świadek i J. W. udali się wraz z dzieckiem do przychodni. Podczas wizyty lekarz nie zbadał dziecka. Świadek później ponownie udała się lekarza, celem wypisania recepty na mleko. W związku z tym, że stan dziecka się nie</p>	

poprawiał, świadek z oskarżonym zdecydowali, że zabiorą dziecko do szpitala. W szpitalu poinformowano świadka i oskarżonego, że u dziecka nastąpiło krwawienie do mózgu i zostaje przeniesione na (...),

- oskarżony był dobrym ojcem, był czuły, opiekuńczy, pomagał świadkowi w opiece nad dzieckiem. Według świadka, oskarżony nie byłby w stanie zrobić nic złego córce. Jeżeli oskarżonemu córka wypadła z rąk, stało się to na pewno nie celowo,
- przed zdarzeniem najczęściej świadek kąpała córkę, bo oskarżony pracował na nocne zmiany. Bywało również tak, że świadek i oskarżony kąpali dziecko wspólnie. Zdarzenie musiało mieć miejsce przed kąpielą, ponieważ było wczesne popołudnie. Zazwyczaj dziecko było kąpane przed spaniem, tj. ok. godz. 19-20,
- od wypisania dziecka ze szpitala, tj. od 11 września 2019 r. opiekę nad dzieckiem

sprawuje świadek i jej matka. Od tego dnia nie było sytuacji, żeby oskarżony został sam z dzieckiem, pomimo, że oskarżony wyprowadził się w październiku, to odwiedza dziecko i uczestniczy w życiu rodziny, ale wszystkie czynności przy dziecku wykonuje pod nadzorem świadka i I. W. (1),

- pierwsze złamanie u dziecka nastąpiło w nocy w dniu 2 stycznia 2020 r. Kiedy świadek brała kąpiel, usłyszała płacz dziecka i natychmiast poszła do pokoju. Rano przyjechał oskarżony, żeby wraz ze świadkiem zabrać dziecko na rehabilitację. Po konsultacji z rehabilitantką, udali się do szpitala, gdzie okazało się, że dziecko ma złamaną kość piszczelową. W ocenie świadka złamanie spowodowane było wsadzeniem nogi w szczelbelki łóżka,
- na rehabilitacji w dniu 19 lutego 2020 r. rehabilitantka zauważyła że dziecko ma problem z nogą i poleciła, żeby obserwować dziecko. Świadek i oskarżony zdecydowali się

		<p>pojechać z córką do szpitala, gdzie okazało się, że dziecko ma złamaną kość udową, Badanie wykazało niedobory witaminy D.</p> <p>Zeznania świadka są jasne i logiczne. Opis zdarzeń przedstawiony przez świadka częściowo koresponduje z wyjaśnieniami złożonymi przez oskarżonego i znajduje potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, szczególnie w postaci zeznań świadka I. W. (1). Zeznania świadka były dla Sądu w pełni wiarygodnym materiałem dowodowym i pozwalały ustalić stan faktyczny sprawy.</p>	
1.1.1.	<p>zeznania</p> <p>I. W. (1)</p> <p>(t. I, k. 22-23, t. II, k. 206-207, t. IV, k. 694-696)</p>	<ul style="list-style-type: none"> • w dniu 25 lipca 2019 r. do świadka zadzwoniła córka A. W. (2) z informacją, że coś złego dzieje się z jej córką A. W. (1), dziecko płacze, zwraca pokarm. W związku z dolegliwościami dziecka, w dniu 26 lipca 2019 r. A. W. (2) była z dzieckiem u lekarza, po wizycie była bardzo zdenerwowana, ponieważ lekarz nie obejrzał dziecka, nie wystawił recepty na mleko dla alergików, dlatego 	

musiała wrócić do przychodni. Tego samego dnia wieczorem A. W. (2) ponownie zadzwoniła do świadka i poinformowała, że stan zdrowia dziecka się pogorszył, wobec czego następnego dnia dziecko zostało zawiezione do szpitala,

- oskarżony nie oponował przeciwko wizycie w szpitalu. Rodzice byli bardzo przejęci sytuacją, martwili się o dziecko,
- o tym, że dziecko wypadło oskarżonemu z rąk świadek dowiedziała się po zwolnieniu oskarżonego i A. W. (2),
- świadek przypuszcza, że dziecko upadając stuknęło głową o ławę stojącą w pokoju,
- od kiedy wnuczka jest pod opieką świadka, wspólnie z A. W. (2) opiekują się dzieckiem. W okresie kiedy doszło do złamania nóg A. W. (1), świadek mieszkała razem z córką i wnuczką, oskarżony nie mieszkał z nimi, ale bywał w mieszkaniu. Nigdy nie było takiej sytuacji, żeby

oskarżony zostawał sam z dzieckiem,

- pierwsze złamanie u A. W. (1) było w styczniu, świadka obudził krzyk dziecka. Kiedy świadek pobiegła do łóżeczka, córka była już w pokoju i uspokajała dziecko,
- w dniu 18 lutego 2020 r. córka była z wnuczką na rehabilitacji i podczas wykonywania ćwiczeń prawdopodobnie doszło do złamania prawej nogi u dziecka. Następnego dnia na rehabilitacji w innym gabinecie, rehabilitantka zauważyła, że jest problem z nogą. Świadek razem z córką i dzieckiem udały się do szpitala,
- w ocenie świadka oskarżony jest dobrym ojcem, cieszył się narodzeniem dziecka, zajmował się nim. Oskarżony łoży na dziecko, uczestniczy w życiu dziecka, chodzi na rehabilitację z dzieckiem, uczestniczy w wizytach u lekarzy specjalistów.

Zeznania świadka są jasne, logiczne, zgodne z pozostałym materiałem dowodowym, szczególnie w postaci zeznań A. W. (2),

		a także z wyjaśnieniami oskarżonego.	
1.1.1.	<p>zeznania</p> <p>P. K.</p> <p>(t. V, k. 740)</p>	<ul style="list-style-type: none"> dokonał rozpytania oskarżonego na okoliczność jego zatrzymania, z relacji oskarżonego wynikało, że jego partnerka poszła przygotować mleko dla córki, a on trzymał córkę na rękach. Dziecko było niespokojne, wierciło się i w pewnym momencie wypadło mu przez łokieć i uderzyło najpierw twarzą o podłogę a następnie tułowiem. Na początku oskarżony nie zauważył żadnych śladów upadku, za jakiś czas na czole dziecka widoczne było zasinienie. Oskarżony nie powiedział partnerce o zdarzeniu, ponieważ uznał, że nic się nie stało, oskarżony spokojnie, rzeczowo opowiadał o zdarzeniu, martwił się o swoją partnerkę, był płaczący. <p>Zeznania świadka są rzeczowe, logiczne i spójne. Podnieść należy, że świadek jest osobą obcą dla oskarżonego i styczność z niniejszą sprawą wynikała z wykonywanych przez niego obowiązków</p>	

		<p>służbowych, zatem w ocenie Sądu świadek nie miał powodu by przedstawić przebieg wydarzeń niezgodny z faktami, o których się dowiedział.</p>	
1.1.1.	<p>opinia i uzupełniająca opinie zespołu biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej (...)</p> <p>(t. II, k. 230-247, t. III, k. 529-532, t. V, k. 808-812, t. 836-839, t. VI, k. 925-930)</p>	<ul style="list-style-type: none"> • u A. W. (1) w dniu 27 lipca 2019 r. zdiagnozowano uraz głowy ze złamaniem obu kości ciemieniowych po stronie lewej przechodzącym na kość czołową, krwawienie pod opony miękkie mózgu i stłuczenie tkanki mózgowej, dołączającym się obrzękiem mózgu, z rozległymi wylewami i wybroczynami krwawymi nasiatkówkowymi oby oczu. Obrażenia doznane przez pokrzywdzoną spełniają kryteria choroby realnie zagrażającej życiu w rozumieniu art. 156 k.k., przy czym następstwa zmian pourazowych w obrębie mózgu i narządu wzroku należy kwalifikować jako inne ciężkie kalectwo w rozumieniu art. 156 k.k. • obrażenia doznane przez pokrzywdzoną powstały w wyniku silnego tępego urazu 	

lub urazów głowy
godzących w jej górną
część,

- teoretycznie nie
można wykluczyć, że
jednorazowy upadek
z wysokości rąk
dorosłego opiekuna
może spowodować
wystąpienie obrażeń
takich jak
stwierdzone u A. W.
(1), jednakże złamanie
kości czaszki z
mnogimi szczelinami
złamań jest
zdecydowanie
bardziej typowe dla
urazów
nieprzypadkowych,
- w następstwie upadku
na twarde, płaskie
podłoże i uderzenia
przednią
powierzchnią ciała,
istnieje możliwość
powstania
wielomiejscowych
zasinień, jednakże
będą one
zlokalizowane
głównie w miejscach,
gdzie skóra znajduje
się bezpośrednio na
podłożu kostnym
(broda, łuki brwiowe,
czoło, łokcie)
natomiast w
odniesieniu do
brzucha, gdzie ściana
jest miękka i jest
stosunkowo gruba
podściółka
tłuszczowa, zasinienia
wielkości opuszka
palca nie mogły
powstać. Przy takim
upadku niemożliwe

jest także powstanie obrażeń na plecach,

- przyjęcie A. W. (1) do szpitala w dniu 19 lutego 2020 r. spowodowane było złamaniem trzonu kości udowej prawej, kwalifikowane jako rozstrój zdrowia na okres przekraczający 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k.,
- powstanie takiego złamania jest możliwe w następstwie bezpośredniego urazu, który jednak powinien pozostawić widoczne ślady na powłokach, których w przypadku pokrzywdzonej nie stwierdzono, bardziej prawdopodobnym jest, że do złamania doszło w wyniku chwycenia za nogę i np. podnoszenia dziecka w tej pozycji,
- mało prawdopodobne jest wystąpienie takiego złamania w trakcie prowadzonych profesjonalnie zabiegów rehabilitacyjnych,
- brak jest podstaw do przyjęcia aby stwierdzony w badaniach laboratoryjnych podczas hospitalizacji w lutym 2020 r. niedobór witaminy D3 miał wpływ na mechanizm

		<p>powstania obrażeń w postaci złamania trzonu kości udowej. Przeprowadzone badania nie wykazały zaburzeń gospodarki wapniowej, zaś stężenie parahormonu mieściło się w granicach normy. Nie ma podstaw do stwierdzenia występowania u pokrzywdzonej zaburzeń mogących w istotny sposób zwiększyć podatność kości na złamania,</p> <ul style="list-style-type: none"> • mało prawdopodobne jest aby złamanie w dniu 2 stycznia 2020 r. kości piszczelowej lewej nogi pokrzywdzonej spowodowało włożenie nogi pomiędzy szczebelki łóżka, <p>Sporządzoną opinię oraz opinie uzupełniające Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Opinie wydane zostały zgodnie z wiedzą specjalistyczną, w oparciu o przeprowadzoną kompleksową analizę materiału dowodowego, odnosiły się do zagadnień, które podnosiły strony, a spostrzeżenia poczynione przez biegłych przedstawione zostały w sposób szczegółowy i wyczerpujący.</p>	
1.1.1.	opinia sądowo – lekarska	W opinii stwierdzono, że pomiędzy obrażeniami	

	(t. I, k. 46-47)	<p>ciała pokrzywdzonej a upadkiem na twarde podłoże może istnieć związek przyczynowo – skutkowy.</p> <p>Sąd uznał sporządzoną opinię za jasną, wiarygodną i fachową.</p>	
1.1.1.	<p>opinia i uzupełniająca opinia z zakresu farmacji i farmakologii</p> <p>(t. VI, k. 949-976, 991-991v)</p>	<ul style="list-style-type: none"> • zarówno levetiracetam jako substancja chemiczna ani jego dawka dobrana przez klinicystów nie miała większego wpływu na zwiększoną podatność na łamliwość kości u pokrzywdzonej, • nie istnieją jednoznaczne dowody na potrzebę dodatkowej niż standardowa suplementacji witaminy D u pacjentów przyjmujących lek levetiracetam, • nie są dostępne twarde dowody wskazujące na bezpośredni wpływ levetiracetamuna mineralizację kości, bądź niedobór witaminy D, • z badań dostępnych literaturze wynika, że osoby cierpiące na padaczkę z uwagi na zmniejszoną mobilność, mogą go indukować niższy poziom witaminy D3. 	

		<p>Sąd uznał opinię biegłego za rzeczową, jasną, pozbawioną wewnętrznych sprzeczności i niejasności, nadto biegły w uzupełniającej opinii ustnej w sposób jednoznaczny odpowiedział na wszystkie postawione przez strony pytania.</p>	
1.1.1.	<p>zeznania Z. W. (t. II, k. 294-297, t. IV, k. 697-698)</p>	<ul style="list-style-type: none"> • z informacji od syna, synowej i jej matki dowiedział się, że w dniu zdarzenia oskarżony zajmował się dzieckiem, a synowa i jej matka były w kuchni. Podczas opieki dziecko wypadło oskarżonemu z rąk. Dziecko uderzyło się w głowę, płakało ale nie były widoczne żadne obrażenia, • dzień po zdarzeniu syn z synową pojechali do lekarza, który wypisał receptę na mleko, lekarz nie oglądał dziecka, • kolejnego dnia syn zadzwonił do świadka z informacją, że jadą z dzieckiem do szpitala, • w 2019 r. i 2020 r. dziecko złamało nogę. Z relacji synowej wynikało, że do złamania w lutym 2020 r. doszło w ten sposób, że dziecko włożyło nogę między 	

		<p>szczelbelki i się przekreśliło.</p> <ul style="list-style-type: none"> • jak dziecko było w szpitalu, to oskarżony stale był przy dziecku, również gdy nie mieszkał z partnerką i dzieckiem, codziennie do nich przyjeżdżał. <p>Zeznania świadka są rzeczowe, logiczne i spójne, nadto korelują z zeznaniami świadka A. W. (2) i I. W. (1) oraz wyjaśnieniami oskarżonego.</p>	
1.1.1.	<p>zeznania K. A. (uprzednio T.) (t. I. k. 142-143, t. IV, k. 715-717)</p>	<ul style="list-style-type: none"> • świadek została ustanowiona jako kurator rodziny A. W. (2) i J. W., wizyty u rodziny odbywały się raz w miesiącu, • podczas wizyty w dniu 25 września 2019 r. uzyskała informację od babki - I. W. (2), że w większości to ona sprawuje opiekę nad dzieckiem, pomaga jej córka, • oskarżony nie był w stanie wytłumaczyć świadkowi dlaczego od razu po zdarzeniu nie pojechał z dzieckiem do szpitala ani nie poinformował o tym fakcie matki i w żaden sposób nie zareagował, • A. W. (4) poinformowała świadka, że nic nie wiedziała o zdarzeniu, 	

		<p>ponieważ była w tym czasie w kuchni i przygotowywała obiad, w tym czasie J. W. wraz z dzieckiem przebywał w innym pokoju,</p> <ul style="list-style-type: none"> • świadek nigdy powzięła podejrzeń co do stosowania przemocy wobec A. W. (1), podczas wizyt nie zauważyła niepokojących obrażeń na ciele dziecka, • zarówno matka jak i babka dziecka pozytywnie wypowiadały się o J. W., • na początku 2020 r. J. W. wyprowadził się do rodziców, do dziecka przyjeżdżał tylko na widzenia. <p>Zeznania świadka są jasne, logiczne, spójne i znajdują potwierdzenie w zeznaniach pozostałych świadków, zwłaszcza A. W. (2) i I. W. (1).</p>	
1.1.1.	<p>zeznania A. K. (t. II, k. 283-286, t. IV, k. 718-720)</p>	<ul style="list-style-type: none"> • prowadzi zajęcia rehabilitacyjne A. W. (1) od końca 2019 r., • na wizycie w dniu 2 stycznia 2020 r. oskarżony poinformował świadka, że coś niepokojącego dzieje się z nogą dziecka. Stopa dziecka była wisząca i dziecko 	

reagowało intensywniejszym płaczem na dotyk. Świadek odmówiła ćwiczeń i skierowała rodziców do ortopedy. Okazało się, że dziecko miało złamanie podudzia lewej kończyny dolnej,

- podczas wizyty w dniu 19 lutego 2020 r. rodzice przynieśli córkę na rękach, mówili, że dziecko jest niespokojne i krzyczy w wózku. Nasilony płacz zaczął się już w nocy. Po obejrzeniu dziecka, świadek zauważyła, że prawe udo dziecka jest tkliwe, a dziecko przeraźliwie płakało przy każdej zmianie pozycji. Rodzice nie znali przyczyny takiego stanu dziecka. Później świadek uzyskała informację od rodziców, że dziecko ma złamane prawe udo. Z relacji matki wynikało, że dziecko ma skrajnie niski poziom witaminy D₃ i to może być powodem złamania,
- w ocenie świadka nie jest raczej możliwe aby do złamania nogi doszło podczas rehabilitacji, ponieważ przy tego rodzaju ćwiczeniach jakie wykonywała z

		<p>dzieckiem, nie ma takich obciążeń, które mogłyby spowodować złamanie,</p> <ul style="list-style-type: none"> • z obserwacji świadka wynika, że dziecko zawsze się uspakajało, gdy matka brała je na ręce, nie zaobserwowała by dziecko brał na ręce ojciec. Świadek nigdy nie zaobserwował niczego niepokojącego w wyglądzie dziecka, • rodzice zawsze chcieli brać wspólnie udział w rehabilitacji, na zajęcia przychodzili razem, słuchali zaleceń, wykazywali zainteresowanie rehabilitacją. <p>Zeznania świadka są jasne, logiczne, spójne i znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadków A. W. (2) i I. W. (1) i wyjaśnieniach oskarżonego.</p>	
1.1.1.	<p>zeznania P. P. - B. (t. II, k. 317-320, t. IV, k. 717-718)</p>	<ul style="list-style-type: none"> • prowadziła zajęcia rehabilitacyjne A. W. (1), • w ocenie świadka nie jest raczej możliwe aby do złamania nogi A. W. (1) doszło podczas rehabilitacji, ponieważ wtedy dziecko zaczęłoby być bardziej tkliwe i płakałoby przy dotknięciu, a takiej sytuacji nie było, 	

		<ul style="list-style-type: none"> • na rehabilitację z dzieckiem zawsze przychodziła matka, kilka razy obecny był także ojciec. Dziecko zawsze było zadbane, czyste, nie miało na ciele siniaków, otarć. Matka dziecka jest bardzo zaangażowana, dziecko zaopatrzone jest w domu w niezbędny sprzęt rehabilitacyjny. <p>Zeznania świadka są jasne, logiczne, spójne i znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadków A. W. (2) i I. W. (1) i wyjaśnieniach oskarżonego.</p>	
1.1.1.	<p>zeznania K. J. (t. I, k. 81-82)</p>	<ul style="list-style-type: none"> • w dniu 27 lipca 2019 r. do (...) Szpitala (...) przyjęto dziecko z objawami rozwijającego się obrzęku mózgu, krwawieniem wewnątrzczaszkowym na skutek urazu głowy o niejasnym mechanizmie. W czasie badań ujawniono złamania obustronne kości ciemieniowych oraz liczne świeże zasinienia całego ciała, oprócz kończyn, • w trakcie rozmowy z rodzicami dziecka uwagę świadka zwracało nieadekwatne zachowanie rodziców, 	

		<p>którzy skąpo wyrażali swoje obawy o życie dziecka i emocje.</p> <p>Zeznania świadka są jasne, logiczne i spójne. Opis zdarzenia przedstawiony przez świadka koresponduje z pozostałym materiałem dowodowym.</p>	
1.1.1.	<p>zeznania</p> <p>R. P.</p> <p>(t. I, k. 145-146, t. V, k. 743-745)</p>	<ul style="list-style-type: none"> • po okazaniu dokumentacji medycznej świadek zeznał, że A. W. (2) zgłosiła się do niego na konsultację w przychodni w związku z ulewaniem i zaburzeniami żołądkowo-jelitowymi swojego dziecka. Wizyta odbyła się bez dziecka. • Była to jednorazowa wizyta. Świadek nie przypomina sobie aby A. W. (2) pojawiła się ponownie w gabinecie tego samego dnia. <p>Sąd uznał za wiarygodne depozycje świadka w części w jakiej zeznał, że A. W. (2) była na wizycie w jego gabinecie w dniu 26 lipca 2019 r.</p> <p>Sądowi nie udało się rozstrzygnąć wątpliwości co do faktu obecności dziecka w trakcie wizyty w gabinecie. Zeznania świadka A. W. (2) są sprzeczne w tym zakresie z zeznaniami lekarza, ponadto z zapisu na karcie wizyt wynika, że</p>	

		matka była bez dziecka. Faktem jest, że dziecko nie było zbadane ani nawet obejrzone przez lekarza, co może być wynikiem zarówno zaniedbania ze strony lekarza, jak i tego, że oskarżony został z dzieckiem na korytarzu, a A. W. (2) weszła sama do gabinetu. Pomimo przeprowadzonej konfrontacji świadków, nie udało się ustalić dlaczego dziecko nie było zbadane.	
2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
1.1.1.	zeznania A. M. i L. M. (t. II, k. 213-214, 216-217)	Zeznaniom świadków nie można odmówić wiarygodności, jednak z punktu widzenia zarzutu, jaki postawiony został oskarżonemu, nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.	
3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo	-	-

	warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
-			
#	1.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem	1.	J. W.
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
Aktem oskarżenia zarzucono J. W. znęcanie się fizyczne nad swoją kilkumiesięczną córką A. W. (1) w okresie od 23 lipca 2019 r. do 19 lutego 2020 r., polegające na uderzaniu ją rękoma po całym ciele i spowodowanie w dniu 23 lipca 2019 r. obrażenia w postaci urazu głowy, w dniu 2 stycznia 2020 r. złamanie kości piszczelowej lewej goleni, a w dniu 19 lutego 2020 r. złamanie dystalnego odcinka kości udowej prawej z ugięciem odłamu dystalnego ku tyłowi ok. 39 stopni.			
Odnośząc się w pierwszej kolejności do zarzutów spowodowania złamań nóg pokrzywdzonej A. W. (1) w dniach 2 stycznia 2020 r. i 19 lutego			

2020 r., zważyć należy, że w ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył żadnych dowodów pozwalających stwierdzić, że oskarżony miał we wskazanych datach możliwość i okazję spowodowania powyższych urazów. Jak wynika z depozycji partnerki oskarżonego A. W. (2) i jej matki I. W. (1), oskarżony w październiku 2019 r. wyprowadził się do swoich rodziców i od tego momentu nie mieszkał już z partnerką i córką. Zgodnie z ich zeznaniami, J. W. co prawda odwiedzał rodzinę, przebywał w ich mieszkaniu, ale jak zgodnie zeznały, nie było już takiej sytuacji aby oskarżony przebywał sam na sam z dzieckiem, a czynności wykonywane przy dziecku miały miejsce zawsze w ich obecności.

Poza czysto hipotetyczną sytuacją, że cała trójka, to jest oskarżony, jego partnerka i jej matka działali wspólnie i wspólnie doprowadzili do złamań albo świadomie kłamią, nie było możliwości (w świetle zeznań A. i I. W. (1)), aby to oskarżony miał spowodować te urazy.

Analiza całości zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz jego ocena dokonana zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego

nie wskazała, że oskarżony znęcał się fizycznie nad małoletnią pokrzywdzoną uderzając ją rękoma po całym ciele, doprowadzając do wystąpienia obrażeń w postaci urazu głowy. Przyjęty przez oskarżyciela sposób działania oskarżonego w postaci uderzeń po całym ciele musiałby zostawić liczne ślady na całym ciele kilkutygodniowego dziecka. Tymczasem w dacie przyjęcia do szpitala opisano jedynie zasinienia na skórze głowy i brzucha. Kolejne liczne zasinienia na głowie, brzuchu, plecach oraz twarzy opisane zostały dopiero następnego dnia. Trudno przyjąć, aby stan dziecka odnotowany w trakcie przyjęcia do szpitala, będący podstawą złożenia przez lekarzy zawiadomienia do organów ścigania nie został precyzyjnie opisany. To, że następnego dnia pojawiły się nowe zasinienia jest na pewno zastanawiające i być może wynika ze skłonności do samoistnych siniaków, na co wskazywały matka i babka dziecka. Na pewno jednak okoliczność ta budzi wątpliwość co do możliwości przypisania ich powstania w wyniku upadku. Kwestią najistotniejszą z punktu widzenia przypisania oskarżonemu sprawstwa w zakresie znęcania była opinia biegłych

(...), sporządzona w postępowaniu przygotowawczym, w której biegli stwierdzili, że obrażenia pokrzywdzonej typowe są dla urazów nieprzypadkowych. Niemniej jednak w opiniach uzupełniających, biegli stwierdzili, że nie mogą wykluczyć, aby obrażenia pokrzywdzonej powstały w okolicznościach opisywanego przez oskarżonego upuszczenia dziecka.

Dodać należy, że obrażenia, jakich doznała pokrzywdzona umiejscowione są na przedniej części czaszki, co zdaniem Sądu może świadczyć o upadku. Zasinienia jakie zaobserwowane zostały po przyjęciu do szpitala również zlokalizowane były w miejscach urazu. Zasinienie na plecach, które zdaniem biegłych nie mogło powstać przy takim upadku, zostało zaobserwowane przez lekarzy dopiero w kolejnym dniu po zdarzeniu, co wynika z opisów zawartych w karcie informacyjnej leczenia szpitalnego pacjenta.

Zachowania J. W. w kolejnych dniach po zdarzeniu również nie pozwala przyjąć, że oskarżony dopuścił się zarzucanego czynu. Oskarżony nie wzbraniał się przed pójściem z córką do lekarza w dniu

26 lipca 2019 r. ani do szpitala w dniu 27 lipca 2019 r. Gdyby obrażenia doznane przez pokrzywdzoną spowodowane były przez oskarżonego intencjonalnie, zapewne starałby się odwieść partnerkę i babkę dziecka od takich wizyt, a przynajmniej sam by w nim nie uczestniczył. Samo zlekceważenie przez J. W. faktu upadku i zatajenie tego przed partnerką, wynika z faktu, że dziecko po zdarzeniu nie prezentowało żadnych niepokojących objawów. Późniejsze dolegliwości, zarówno zdaniem oskarżonego ale też matki i babki dziecka związane były wyłącznie z zaburzeniami żołądkowymi i niewłaściwym doborem pokarmu. Także postawa oskarżonego prezentowana w szpitalu, przejawiająca się w skąpo wyrażanych emocjach mogła być wyrazem zaskoczenia, że upadek spowodował aż takie skutki. Okoliczność ta nie może zatem stanowić przesądzającego dowodu na popełnienie zarzucanego czynu.

Powołane i opisane powyżej okoliczności powinny być ocenione i rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 5 § 2 k.p.k.

W świetle powyższego, Sąd wykluczył działanie oskarżonego przypisane mu w akcie oskarżenia. Jednakże w ramach postawionego zarzutu, rolą Sądu było zbadanie i ocenienie, czy oskarżony zachował należytą ostrożność, wymaganą w okolicznościach, związanych z opieką nad dzieckiem.

W ocenie Sądu, oskarżony wykonując czynności przy pięcioletnim dziecku, powinien był zachować szczególną ostrożność, tak by być przygotowanym na jego nieplanowane, nieskoordynowane ruchy i tym samym uchronić je od skutków upadku. Dorosły człowiek powinien przewidzieć, że zarówno nieskoordynowane ruchy małego dziecka, jak i gwałtowne i nieprzewidywalne zachowania mogą prowadzić do wyśliznięcia się z rąk opiekuna. Wobec czego wymagana jest szczególna ostrożność w kontaktach z takim dzieckiem. Okoliczności powyższe są oczywiste i powszechnie znane. Z tych względów Sąd przypisał mu działanie z winy nieumyślnej w formie lekkomyślności, ustalając nie zachowanie przez oskarżonego wymaganej ostrożności.

Powyższe doprowadziło do zmiany opisu czynu

zarzucanego oskarżonemu, przypisania mu winy nieumyślnej i zakwalifikowania jego zachowania z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 2 k.k.			
#	3.2. Warunkowe umorzenie postępowania	-	-
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
-			
#	3.3. Umorzenie postępowania	-	-
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
-			
#	3.4. Uniewinnienie	-	-
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
-			
4. KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z			

<i>poddaniem sprawcy próbie</i>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
J. W.	1.		<p>Przy wymiarze kary jako okoliczność obciążającą, Sąd potraktował skutki spowodowane upadkiem dziecka, czyli trwałą i nieodwracalną uszczerbek na zdrowiu.</p> <p>Jako okoliczności łagodzące Sąd uwzględnił obecną postawę oskarżonego, prowadzenie ustabilizowanego trybu życia, fakt, że oskarżony pracuje, w tym podejmuje pracę także w godzinach nadliczbowych, aby utrzymać rodzinę oraz zapewnić małoletniej pokrzywdzonej fachową opiekę medyczną i rehabilitację.</p> <p>Z uwagi na powyższe, Sąd uznał, że kara 2 lat pozbawienia wolności będzie odpowiednia zarówno w ramach prewencji indywidualnej, to jest spełni swe cele wobec oskarżonego, jak i spełni swe wymogi w zakresie prawidłowego kształtowania świadomości prawnej.</p>
5. <i>1Inne</i> <i>ROZSTRZYGNIECIA</i> <i>ZAwarte w WYROKU</i>			

Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
J. W.	2.		Na mocy art. 63 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności, Sąd zaliczył oskarżonemu J. W. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w okresach od dnia 28 lipca 2019 r. godz. 04:15 do dnia 29 lipca 2019 r. godz. 14:25 i od dnia 20 sierpnia 2020 r. godz. 19:00 do dnia 1 czerwca 2021 r.
1.6. inne zagadnienia			
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę			
-			
7. KOsztu procesu			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
3.	Z uwagi na sytuację majątkową oskarżonego i fakt że sam utrzymuje		

	swoją rodzinę, Sąd w myśl art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił go od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania, zasądzając jedynie opłatę w wysokości 300 zł, zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. opłatach w sprawach karnych.
6. 1Podpis	
Sędzia SO Beata Najjar	